

Stanisław Wawaszczak

Osamotniony

*Milczący siedzi
opuścili go ludzie
Dziewczyne wspomina
i myśli o cudzie
Strzykawkę trzyma
napomknąć o błędzie
Nikt mu nie zechce*

Bo dlaczegoż...

*Nie Twoja to sprawa
Tylko bacz pilnie
By ten obrazek
nie Twej obietnicy
Wywołał smutek*